

Geodezja w budżecie 2016

Rada Ministrów przyjęła 7 września projekt budżetu na przyszły rok. Sprawdziłmy, ile zapisano w nim na zadania związane z geodezją. Na pierwszy rzut oka projekt może rozczarowywać. Na szeroko rozumianą geodezję przewidziano bowiem o blisko 1% mniej niż w tym roku. Jest to spowodowane ponad 8-krotnym spadkiem wydatków na prace geodezyjno-urzędniowe. Resort finansów zapisał na ten cel o ponad 50 mln zł mniej. Dobrą wiadomością jest jednak to, że dla pozostałych zadań – mających większe przełożenie na kondycję branży geodezyjnej i kartograficznej – przewidziano znacznie większe środki niż w tym roku. Główny Urząd Geodezji i Kar-

tografii otrzyma na przykład o blisko 2/5 pieniędzy więcej, co przekłada się na dodatkowe 11 mln zł. Zauważmy jednak, że w przypadku wydatków na prace geodezyjne i kartograficzne ten wzrost jest znacznie skromniejszy i wynosi 8%. Niepokoić mogą skromne dotacje dla GUGiK z funduszy europejskich. W przyszłym roku mają one wynieść 1,54 mln zł, podczas gdy w tegorocznym budżecie oszacowano je na 16 mln zł. Jak jednak podkreślają przedstawiciele GUGiK-u, faktyczna wartość dotacji często znacznie odbiega od prognozowanej, toteż nie uwzględniliśmy ich w wyliczeniach w tabeli poniżej. Więcej pieniędzy do dyspozycji będzie miał również Centralny Ośrodek Dokumentacji

Geodezyjnej i Kartograficznej – jego przychody mają wzrosnąć o mniej więcej milion złotych, do ponad 9,5 mln zł.

Projekt budżetu powinien uciechyć samorządy. Na realizację zadań związanych z geodezją i kartografią otrzymają one o blisko 2/3 środków więcej niż w br. Warto dodać, że o ile w poprzednich projektach ustawy budżetowej wyodrębniano środki na: działalność ośrodków dokumentacji geodezyjnej, samorządowe prace geodezyjne oraz wykonywanie opracowań geodezyjnych, to w tym projekcie wszystkie trzy zadania wrzucono do jednego worka. Wzrost wydatków (o ponad 1,5 mln zł) przewidziano także w budżecie funduszu gos-

podarowania zasobem geodezyjnym i kartograficznym. Najwięcej, bo aż dwukrotnie, wzrosną wydatki na informatyzację PZGiK, ale z drugiej strony o blisko 1/5 spadną wydatki na zakładanie, aktualizację i modernizację krajowego systemu informacji o terenie.

Jak co roku do ustawy budżetowej załączono wskaźniki efektywności wydatkowania pieniędzy podatników na geodezję. Pierwszym z nich jest „pokrycie powierzchni kraju bazami danych przestrzennych dostępnych drogą elektroniczną dla wszystkich zakresów tematycznych”. W tym roku miernik ten wynosi 80%, w przyszłym ma wzrosnąć o 5%, a w 2018 r. osiągnąć 93%. Drugi wskaźnik to „udział skarg zasadnych na wojewódzkich inspektorów nadzoru geodezyjnego i kartograficznego w stosunku do liczby skarg ogółem rozpatrywanych przez głównego geodetę kraju”. W tym i przyszłym roku ma on wynieść 5,5%, a w następnych dwóch latach – 5,0%.

Jerzy Królikowski

Wydatki na geodezję i kartografię przewidziane w budżecie państwa [mln zł]

	2015 r.	2016 r.	zmiana (%)
Główny Urząd Geodezji i Kartografii (bez dotacji UE)	28,09	39,01	38,9
- prace geodezyjne i kartograficzne (nieinwestycyjne) GUGiK	9,70	10,51	8,4
- pozostały budżet GUGiK	18,39	28,50	55,0
Prace geodezyjno-urzędniowe na potrzeby rolnictwa	58,82	6,79	-88,5
Samorządowe zadania z zakresu geodezji i kartografii	63,60	103,62	62,9
RAZEM	150,50	149,43	-0,7

RPO rekomenduje przepisy o rozgraniczaniu do poprawy

W liście do Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji rzecznik praw obywatelskich wskazuje na konieczność zmiany przepisów dotyczących rozgraniczania nieruchomości. Jak wyjaśnia RPO, w sprawach o rozgraniczenie nieruchomości przewidziany został szczególnie, dwuetapowy tryb postępowania. Pierwsza faza prowadzona jest w trybie administracyjnym, a następnie stronie niezadowolonej z ustalenia przebiegu granicy przysługuje prawo żądania przekazania sprawy sądowi w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Problem w tym, że w orzecznictwie sądów powszechnych zarysowały się dwa przeciwstawne stanowiska w zakresie ustalania wnioskodawcy w sądowym postępowaniu rozgraniczeniowym, wszczętym na skutek przekazania sprawy sądowi w trybie określonym w ustawie **Prawo geodezyjne i kartograficzne**.

Zgodnie z pierwszym z nich wnioskodawcą w postępowaniu sądowym pozostaje osoba, która złożyła wniosek o rozgraniczenie nieruchomości w trybie postępowania administracyjnego, i właśnie tę osobę wzywa się do opłacenia wniosku, niezależnie od tego, czy jest to osoba niezadowolona z treści decyzji o rozgraniczeniu. Drugie stanowisko opiera się na założeniu, że wnioskodawcą jest osoba niezadowolona z wydanej decyzji administracyjnej, żądająca przekazania sprawy sądowi, niezależnie od tego, czy w administracyjnym postępowaniu rozgraniczeniowym była wnioskodawcą, czy też inną stroną. Według Sądu Najwyższego decyzja o rozgraniczeniu traci moc na skutek samego zgłoszenia żądania przekazania sprawy sądowi. Z kolei sądy administracyjne wiążą utratę mocy obowiązującej decyzji o rozgraniczeniu z merytorycznym rozpozna-

niem sprawy przez sąd powszechny i wydaniem postanowienia o rozgraniczeniu. W ocenie RPO istnienie rozbieżności między orzecznictwem sądów administracyjnych i SN jest wysoce niepożądane, a w praktyce stosowanie prawa może prowadzić do naruszenia wolności oraz praw człowieka i obywatela, łącznie z naruszeniem konstytucyjnego prawa do sądu. Dlatego rzecznik prosi MAC o zajęcie stanowiska w sprawie. W razie podzielenia przedstawionej argumentacji dotyczącej istnienia nieusuwalnych rozbieżności w stosowaniu regulacji zawartej w **Pgik** RPO zwraca się o podjęcie prac nad przygotowaniem nowelizacji zmierzającej do usunięcia rozbieżności i zapewnienia pełniejszej ochrony prawa do sądu stronie niezadowolonej z ustalenia przebiegu granic na drodze decyzji administracyjnej.

Źródło: RPO